
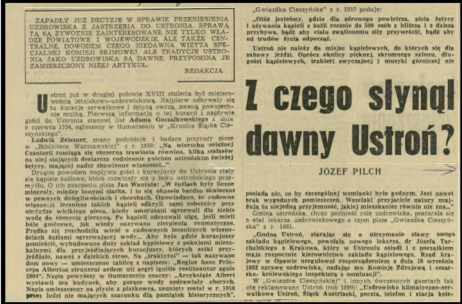


<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Pamiętnik ku pamięci, „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, 25 IV 1997, nr 17(1847), s. 5.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">1</p>
<p>Autor</p> <p>(nel) – Robert Danel</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Prasa Beskidzka</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Bielsko – Biała</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1997</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">Czasopismo</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">13,6 x 16 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Józef Pilch, Robert Danel, Jan Szczępański, Gertruda Fiedor, Anna Guznar, Jan Sztfelek, Marian Żyromski, Jadwiga Wronec, Ustroń, Wisła</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>kultura, historia, bibliografia, Śląsk Cieszyński, książki, bibliofilia, „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, popularyzacja wiedzy, regionalizm, Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Ustroniu, Towarzystwo Miłośników Ustronia, „Pamiętnik Ustroński”, biografie, wspomnienia, Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

ZAPADŁY JUŻ DECYZJE W SPRAWIE PRZENIESIENIA UZDROWISKA Z JASTRZĘBIA DO USTRONIA. SPRAWĄ TĄ SA ŻYWOTNIE ZAINTERESOWANE NIE TYLKO WŁĄDZE POWIATOWE I WOJEWÓDZKIE, ALE TAKŻE CENTRALNE, DOWODEM CZEGO NIEDAWNA WIZYTA SPECJALNEJ KOMISJI SEJMOWEJ. ALE TRADYCJE USTRONIA JAKO UZDROWISKA SĄ DAWNE. PRZYPOMINA JE ZAMIESZCZONY NIŻEJ ARTYKUŁ.

REDAKCJA

Ustroń już w drugiej połowie XVIII stulecia był miejscowością letniskowo-uzdrowiskową. Najpierw odbywały się tu kuracje serwatkowe i żętyczą owczą, zwaną powszechnie mulką. Pierwszą informację o tej kuracji i napływie gości do Ustronia stanowi list Adama Goczałkowskiego z dnia 9 czerwca 1754, ogłoszony w tłumaczeniu w „Kronice Śląska Cieszyńskiego”.

Ludwik Zeisner, znany podróżnik i badacz przyrody pisze w „Bibliotece Warszawskiej” z r. 1850: „Na wierzchu potężnej Czantorii rozciąga się obszerna trawiasta równina, kilka szalaśców na niej stojących dostarcza codziennie gościom ustroniskim świeżej żętyczy, mającej nader zbawienne własności...”

Drugim powodem napływu gości i kuracjuszy do Ustronia stały się kąpiele żuźlowe, które rozwinęły się u boku ustroniskiego przemysłu. O ich znaczeniu pisze Jan Wantuła: „W żuźlach były liczne minerały, między innymi siarka, i to się okazało bardzo skuteczne w pewnych dolegliwościach i chorobach. Opowiadano, że cudowne własności lecznicze takich kąpieli odkryli sami robotnicy przy obsłudze wielkiego pieca, kiedy umorusani ogrzewali dla siebie wodę do obmycia gierzyną. Po kąpieli odczuwali ulgę, jeśli mieli bóle gośćcowe, jak wtedy nazywano cierpienia reumatyczne. Prędko się rozchodziła wieść o cudownych leczniczych własnościach żuźłami ogrzewającej wody... Aby było gdzie kuracjuszy pomieścić, wybudowano duży zakład kąpielowy z pokojami mieszkalnymi dla przyjeżdżających kuracjuszy, których setki przyjeżdżało, nawet z dalekich stron. Na „traktyrni” — tak nazywano dom nowy — umieszczono tablicę z napisem: „Regius hanc Princeps Albertus struxerat aedem uti aegri ignitis restituantur agnis 1804”. Napis powyższy w tłumaczeniu znaczy: „Arcyksiążę Albert wystawił ten budynek, aby gorące wody uzdrawiały chorych. Napis umieszczony na płycie z piaskowca, usunięty został w r. 1910 przez ludzi nie mających szacunku dla pamiątek historycznych”.

„Gwiazdka Cieszyńska” z r. 1857 podaje:

„Otóż jesteśmy, gdzie dla zdrowego powietrza, picia żętyczy i używania kąpieli z żuźli rocznie do 500 osób z bliższa i z dalsza przybywa, bądź aby ciału zwątlonemu siły przywrócić, bądź aby od trudów życia odpocząć.

Ustroń nie należy do miejsc kąpielowych, do których się dla zabawy jeździ. Oprócz okolicy pięknej, skromnego salonu, dłu gości kąpielowych, trakteri zwyczajnej i muzyki górniczej nie

Z czego słynął dawny Ustroń?

JÓZEF PILCH

posiada nic, co by szczególnej wzmianki było godnym. Jest nawet brak wygodnych pomieszczeń. Wszelaki przyjaciele natury znajdujący tu niejedną przyjemność, jakiej mieszkawiec równin nie zna...”

Gmina ustroniska, chcąc podnieść rolę uzdrowiska, postarała się o etat lekarza uzdrowiskowego o czym pisze „Gwiazdka Cieszyńska” z r. 1881.

„Gmina Ustroń, starając się o utrzymanie sławy swego zakładu kąpielowego, powołała nowego lekarza, dr Józefa Tarchalskiego z Krakowa, który w Ustroniu osiadł i z początkiem maja rozpoczęło kierownictwo zakładu kąpielowego. Rząd krajowy w Opawie uregulował rozporządzeniem z dnia 18 września 1882 sprawę uzdrowiska, nadając mu Komisję Zdrojową i cesarsko-królewskiego inspektora z nominacji”.

W „Gwiazdce Cieszyńskiej” i innych ówczesnych gazetach tak oto reklamowano Ustroń (rok 1890): „Uzdrowisko klimatyczno-serwatkowe Ustroń, Śląsk Austriacki, poczta, telefon i stacja kole-